Gazeta Krakowska.

Wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w Drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

№ 115.

Kwartalnie kosztuje złr. 4 Konw. Mon. miesięcznie złotych sześć.

PONIEDZIAŁEK 22 Maja 1848 roku.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi.
	6	27 2. 67	+11, 5	5. 15	Zachodni słaby	Pochmurno	
19	2	2, 50	+20, 3	8, 57	PPł. Zachodni ,,	,,	
	10	2. 74	+14, 2	5. 93	Pł Zachodni ,,	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości krajowe.

AUSTRYA.

Wiedeń 15 *Maja.* Dotąd mieliśmy tylko same próżne przyrzeczenia, a skutku żadnego, wysoka arystokracya z X. Lichtensteinem na czele, tworzyła pewien *quasi* tajemny klub, na którym co wieczór obmyślano środki i sposoby do przywrócenia byłego panowania ciemnoty i głupstwa. Prawie codziennie gwardya narodowa łowiła szpiegów, czyli jak ich nazywają szpiclów rządowych. Wszystko więc według starego systemu, starego szlendrianu; wściekłość i wzburzenie wzrosły do najwyższego, dzisiaj był wybuch. Do godziny 5tej po południu zgromadziło się do 45,000 gwardyi narodowéj wraz z studentami. Kommendant miasta wzywał do rozejścia się grożąc działami, lecz gdy za całą odpowiedź widział odwodzenie kurków przez gwardyą, ściągnął napowrot wojsko z działami. — Już od 6 tygodni nieustannie do Auli napływały deputacye z prowincyj, z przedmieść, z cechów i t. p. Tam roztrząsano ich podania przez uorganizowane komiteta, które następnie za pośrednictwem studentów do właściwych władz wnoszone będąc, spiesznie załatwianemi były. Temi sposobami Aula nabywała przewagi popularnéj, i to było przyczyną przejścia robotników na stronę Uniwersytetu. Massy uważały w Auli prawdziwe siedlisko rządu.

W dniu tym podano następne punkta rządowi do zatwierdzenia: 1) wojsko nie może wkroczyć bez wyraźnego rozkazu gwardyi narodowéj; 2) gwardya narodowa obsadzi zamek; 3) centralny klub polityczny trwać ma ciągle i zostaje potwierdzonym; 4) prawo wyborów ma być na najobszerniejszéj podstawie, bez ograniczeń, prosto wychodzące z serca ludu, a do senatu Cesarz nie może nikogo mianować. Po długiém oczekiwaniu nareszcie Cesarz zatwierdził powyższe żądania stósowną proklamacyą, w któréj wyrażono, iż konstytucya zostanie roztrząśnioną przez pierwszy sejm państwa, któren z jednéj tylko izby składać się ma.

Rozeszła się pogłoska, iż Cesarz ma być proszonym, by na czele ministeryum postawił A. X. Jana. (G. Wr.)

— *Dnia* 16 *Maja.* —

Zmiana w urządzeniach stanu, spowoduje także zmianę organizmu policyi. Z wolnością mowy i prassy, z przyznaniem praw stowarzyszenia i petycyj, każda policyi urzędowa skuteczność upaść musi, która nie jest zgodną z wykonalnością tych konstytucyjnych ustaw, albo takowe wręcz tamuje.

Naglącém jest zadaniem rządu działalności władz policyjnych odmienny nadać kierunek, i wszystkie indywidua, personale téj władzy składające oddalić, które albo są zbytnemi, lub z przyczyny utracenia publicznego zaufania, cierpianemi być nie mogą.

Na wniosek ministerstwa wojny, i przychylnéj opini rady ministrów Jego C. K. Mość wydał rozporządzenie znoszące dotychczasową radę wojenną Nadworną, a naczelną administracyą wojska wcielając do ministeryum wojny.

Ministerym wojny otrzymało wczoraj wieczór wiadomości z placu boju od hr. Nugent:

W d. 9 do 8000 nieprzyjaciół napadło brygadę jenerała Culoz pod Onigo, lecz natarczywe powtarzane usiłowania otrzymania placu, roztrąciły się zupełnie o doświadczone męztwo naszych dzielnych wojsk, które zmusiły nieprzyjaciół do odwrotu. W tych utarczkach dostrzeżono na stronie nieprzyjaciół około 6000 powstańców, 2 pułki piechoty, i z 600 papiezkich dragonów.

Nieprzyjaciel zajął stanowisko nad Piave naprzeciw dywizyi Schafgotsche, która przed wieczorem zmusiła do milczenia działa nieprzyjacielskie, i niebawem rozpoczęła budowę mostu pod Ponte della Priula, przyczém niestety, zginął podpułkownik Br. Karg z pułku Kińskiego. (G. d. W.)

— *Dnia* 18 *Maja.* —

Jak słychać ministeryum uproszone przez centralny komitet i gwardyą Narodową ma na miejscu pozostać. Sądzimy jednak, że ministeryum będzie miało tyle zdrowego pojęcia swojego stanowiska, iż tego przyjąć nie będzie mogło. Ministeryum które w nocy z d. 15 Maja tak uderzające dało dowody nieufności, pod żadnym względem nie może być na czele administracyi kraju. Temi to przyczyna-

mi spowodowane ministeryum złożyło swoje urzędowania w ręce cesarskie. Ministeryum to nic nie uczyniło czémby mogło stracone zaufanie odzyskać; żadnéj energii, żadnéj postępowéj czynności.... — Odjazd Cesarza, byłby ucieczką Ludwika XVI; ostatni dzień jego tu pobytu, byłby pierwszym dniem rzeczypospolitéj; Cesarz nie tylko może w Wiédniu pozostać, ale i powinien pozostać. (G. d. W.)

Nagły odjazd famili cesarskiéj, w pierwszéj chwili był przyczyną panicznego przestrachu, gdy tymczasem spokojność ludu, połączona z wiadomością, że X. Auersperg objął komendę na całą gwardyą Narodwą, obywatelską, i korpusem akademików, które w połączeniu z wojskiem działać mają, jest rękojmią, iż spokojność, która ani na chwilę dotąd zakłóconą nie była, i na przyszłość utrzymaną zostanie.

Wielu objawiających dążności republikańskie, zostało przez klassę robotników aresztowanemi.

Równie rozeszła się obecnie pogłoska, że Cesarz dziś o godz. 5 oczekiwany jest z powrotem. (*Z listu.*)

WĘGRY.

Peszt 12 *Maja.* Ministeryum ogłosiło wczoraj 2 rozporządzenia: pierwszém polecono, aby wskutek zaszłych wypadków opuszczone miejsce komendanta przez Br. Ign. Lederer, zajął tymczasowo feldmarszałek porucznik Br. Maurycy Boyneburg, o czém prezydent ministrów jako dotychczasowy minister wojny ma komendy wojskowe zawiadomić. Gdy zaś jenerał kawaleryi Br. Ig. Lederer, po zarządzeniu śledztwa, jak utrzymują, wydalił się do Wiédnia, bez poprzedniego uwiadomienia o tém ministra wojny; a gdy obecność tegoż jenerała, tutaj jest potrzebną, gdyż śledztwo i do niego rozciąga się, przeto rada ministrów poleca ministrowi spraw zagranicznych xięciu Pawłowi Estarhazemu zarekwirowanie na właściwéj drodze Br. Ignacego Lederer do powrotu.

Drugiém rozporządzeniem polecono prezesowi komissyi śledczéj, Janowi Zoltań, sekretarzowi stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych, aby zarządził, iżby ci wojskowi którzy byli obecnemi przy tym wypadku, lub téż wpływali na takowy przez wydawanie rozkazów, aż do ukończenia śledztwa ani ztąd przeniesionemi nie byli, ani się niewydalali.

— *Dnia* 13 *Maja.* —

Od granic Bosnii jest spokojność, lecz w głębi tejże zaszły rozruchy z przyczyny uwolnienia rajasów przez sułtana od robót poddańczych.

W sprawie, wypadków przez wojsko pod komendą Br. Lederer spowodowanych, najwięcéj są skompromitowanemi Hr. Zedlitz adjutant Br. Lederer, i porucznik od grenadierów Br. Lippe, który swoim ludziom po dokonanym czynie, dał 1½ wiadra wina; jeden podoficer zeznał, iż żołnierzy podburzano do napadu, mówiąc im, że to jest życzeniem ministrów! (G. d. W.)

Rząd Wiédeński widział się nareszcie zmuszonym, być powolnym naleganiom naszego ministerstwa co do powrotu Węgierskich wojsk do kraju; 6 szwadronów huzarów są już w powrocie z Galicyi; także i z Bochni huzary powracają. Głównie od energii naszego rządu zależy nową konstytucyą Węgier w wykonanie wprowadzić, i zasłonić ją przed wszelką dążnością reakcyi. Gdy już i w Siedmiogrodzie powszechna opinia przemawia za Unią z Węgrami, byt przeto rządu Wiédeńskiego i tam jest już w ostatnich chwilach. Kassy są wypróżniane, i wojsko wyprowadzane.

— *Dnia* 14 *Maja.* —

Węgierski minister wojny Messaros, nie powrócił, Ban Kroacyi wszelkim wezwaniom jest nieposłuszny, a rzeczy zdają się znowu dawną przybierać postawę. Wiadomo z pewnego źródła, że związek Węgier z Polską (z Galicyą) jest agitowanym. Rządowy dziennik *„pesti Hirlap“* maluje okropnemi farbami gospodarowanie biórokracyi w Galicyi. (G. Wr.)

Preszburg 10 *Maja.* Kr. śledczy komisarz Tarnóczy rozwinął wielką sprężystość. Do 400 aresztowanych z przyczyny prześladowania żydów, ściśle przesłuchano, którzy okazali się niewinnemi, niebawem wypuszczeni. Wczoraj ogłoszono plakatem, iż prawo z r. 1840 w skutek którego wolno żydom mieszkać w wszystkich królewskich wolnych miastach i handel bez przeszkód prowadzić, jest i obecnie obowiązujące. Ogłoszenie to sprawiło wzburzenie, a obywatete dali sobie słowo, żydom nie wynajmować mieszkań; mówią nawet o wyprawieniu deputacyi w tym celu do arcy-xięcia Palatyna.

Szegedyn 9 *Maja.* W wielkiéj Kikindze wielu morderców z ostatnich wypadków z ręki kata utraciło życie, i wielu jeszcze oczekuje podobnegoż losu. Sprężystość tę z strony władz, na nieszczęście konieczność wywołała.— Od kilku dni otrzymaliśmy z Pesztu 3 działa, dla większego bezpieczeństwa. W d. 14 b. m. rozpocznie się tutaj restauracya całéj municypalności według nowych ustaw. (G. w. W.)

LOMBARDYA.

Werona 9 *Maja.* Zeszłéj nocy aresztowano tutaj 9 duchownych, gdyż władze otrzymały wiadomości i dowody, że ci podczas spowiedzi namawiali żołnierzy włoskich do dezercyi i zdrady. W tym celu po skończonéj spowiedzi i po stosownéj ustnéj przemowie, księża wręczali tym żołnierzom piśmiennne wezwanie wraz z pieniędzmi. Jednego przy téj czynności pochwycono. (P. S. A.)

CZECHY.

Praga 16 *Maja.* Na ogólném zgromadzeniu postanowiono wysłać deputacyą do Wiednia, z prośbą do J. C. Kr. Mości o niezwłoczne nadesłanie przyrzeczonego Namiestnika w osobie A. X. Franciszka Józefa, syna A. X. Franciszka Karola; do deputacyi téj wysłano 5 członków. — Na d. 26 b. m. rozpisano wybory do Frankfortu, lecz gminy po większéj części oświadczyły, iż żadnych deputowanych na parlament niemiecki nie wyszlą; w niektórych niemieckich miasteczkach poznikały niemieckie chorągwie z wież, i oznaki z piersi, ustępując Czeskim. — W miejsce jenerała Szwarcemberga, X. Józef Lobkowicz tymczasowym naczelnym dowódzcą wszystkich czeskich gwardyj narodowych mianowany został. (G. Wr.)

Wiadomości zagraniczne.

PRUSSY.

Berlin 16 *Maja.* Podczas gdy w Wiédniu słabość i nieszczérość ministrów wywołały wypadki, które wszelkie nadzieje reakcyi w jednéj chwili zniszczyły, w Berlinie przeciwnie stanowczość i otwartość z jaką wystąpiło ministeryum, zjednało mu umysły do tego stopnia, że na wczorajszém zgromadzeniu ludu pod namiotami, znaczna większość oświadczyła się za powrotem xięcia Pruskiego, co nie małe sprawiło tu wrażenie. Dziś w południe przybył tu oficer sztabowy z Poznania z wiadomością, że Polacy przygotowują się do nowego powstania. (*D. Polit.*)

— *Dnia* 17 *Maja.* —

Dziś wieczór wysłani przez komitet niemiecki „przywrócenia Polski“ do Poznania deputowani, zdawali sprawę z swéj missyi w zakładzie »pod namiotami«. Podróż ich była zupełnie bezskuteczną, gdy już w dzień ich przybycia do Poznania uraczono ich kocią muzyką. Gdy żądali paszportów do Szremu, Colomb kazał im powiedzieć, żeby wrócili do Berlina. Na ich oświadczenie, iż ustąpią tylko przemocy, wręczono im z Policyi paszporta przymusowe do Berlina z rozkazem, aby natychmiast Poznań opuścili. Z tego sposobu postępowania niemieckich urzędników z niemieckiemi obywatelami wnosić można, na jakie prześladowanie, na jakie nadużycia wystawieni są biedni Polacy!

Poznań 14 *Maja.* Z boleścią dowiadujemy się, że wczoraj Polacy nową ponieśli klęskę. Znaczna część siły zbrojnéj, która jak donieśliśmy rozpierzchła się na pozór, pokazała się nagle pod Ekszynem w obwodzie Bydgoskim. Za wyjściem Polaków z lasu, jen. Hirschfeld dał małemu oddziałowi rozkaz uderzenia na ich prawe skrzydło, trzymając swój główny korpus w ukryciu. Polacy dali się uwieść temu pozorowi i coraz liczniéj wychodzili z lasu w którym się byli schronili. Wtedy uderzono i na lewe skrzydło. Oni zwróciwszy się całkiem ku oddziałowi szarżującemu, wywabieni zostali wszyscy z lasu na otwarte pole. Jenerał Hirschfeld kazał wtedy wystąpić całemu parkowi artylleryi, i nieprzestannie dawać ognia kartaczami, które wielką zrządziły klęskę w szeregach Polaków. Co zostało przy życiu, dostało się w niewolę!! (G. pow.)

SZWAJCARYA.

Tessin 12 *Maja.* Na zgromadzonéj tutaj wielkiéj radzie prezydent oświadczył, iż postanowienie sejmu, co do wniosku dworu sardyńskiego, nie uważa za stanowcze, i wnosi, aby kwestya tycząca pomocy Włochów, jeszcze raz została sejmowi przedłożoną.

Waadt. W d. 5 Maja wyszło ztąd 60 ochotników do Lombardyi, a na 10 ma ich wyjść 100. (P. S. A.)

FRANCYA.

Paryż 14 *Maja.* Zgromadzenie narodowe podzieliło się na 15 komitetów, z których każdy składa się z 60 reprezentantów ludu. Komiteta te są następne: publicznych robót, wojny, oświecenia publicznego, finansów, sprawiedliwości, wyznań, spraw zagranicznych, spraw wewn. administracyi departamentów i komuny, handlu i rzemiosł, rolnictwa i kredytu ziemskiego, marynarki, interessów Algeryi, Kolonij, i prawodactwa cywilnego i kryminalnego. Komitety takowe zatrudniać się mają rozstrząsaniem wniosków i prośb do ich wydziałów należących, i zgromadzeniu z swych czynności sprawę zdawać mają. Co miesiąc wybierają jednego prezydenta, vice-prezydenta i sekretarza. Prócz tych komitetów zgromadzenie może i szczegółowe komissye tworzyć dla rozstrząsania kwestyj, któreby nie należały do powyższych komitetów. Komiteta te są nieustające.

Wczoraj zaszła w Paryżu manifestacya na korzyść Polaków. O 11 godzinie zgromadzili się na placu deputowanych członkowie różnych klubów, deputacye z szkoły politechnicznéj i robotników. Na czele klubów stali prezydenci i vice-prezydenci. Pomiędzy klubami uważano: równości, rewolucyi, braterstwa, praw człowieka i Antoninów (z przedmieścia S. Antoniego). Pochód uformował się w kolumny z sztandarem i chorągwiami na czele, pomiędzy któremi wiele z warsztatów narodowych. Petycya mająca być przedłożoną zgromadzeniu narodowemu, była niesioną przez oddział wynoszący do 800 osób, w ciągu pochodu liczba ta powiększyła się do 1500, lecz wszyscy bez broni. Przybywszy przed hotel ministeryum spraw zagranicznych, wzniósł się okrzyk: Niech żyje Rzeczpospolita! Niech żyje Polska! Ludność na bulwarach znajdująca się, przysłuchiwała się w milczeniu. Przy wchodzie do zgromadzenia narodowego przed mostem rewolucyi pochód zatrzymał się; cztérech delegowanych wyszło z szeregów z petycyą, a poprzedzani przez dwóch policyjnych komissarzy, wprowadzeni zostali do sali pas-perdus. Tam przyjął ich p. Vavin deputowany z Paryża i członek komitetu Polskiego. Prezydent klubu równości krótko do niego przemówił, żądając przywrócenia Polski, lub wypowiedzenia wojny Rossyi, Austryi i Prussom. P. Vavin zapewnił delegowanych o sympatyi zgromadzenia dla sprawy Polskiéj, i oddalił się z petycyą, dla złożenia tejże w biórze prezydenta. Plakatem zapowiedziano wczoraj na jutro nową manifestacyą na korzyść Polaków.

W równym stosunku tak w Rządzie jak i w ministeryum zostają obydwa stronnictwa umiarkowano-republikańskie i rewolucyjne. Lamartine, Marie i Garnier Pagès reprezentują w rządzie pierwszą, a Ledru Rollin drugą; Arago zaś należy do obydwóch, i jest tychże pośrednikiem. W administracyi Flocon i Favre należą do stronnictwa Ledru-Rollina, Trelat różni się od nich większą socyalnością, hołduje jednak pod względem politycznym, rewolucyjnéj tychże nauce, jest przeto tak jak Arago, pośrednikiem w rządzie między *Reforme* a *Nationalem*; z wyjątkiem ministra marynarki Cassy, i pod sekretarza stanu spraw wewn. Cartereta, którzy nie są jeszcze co do swych opinij znanemi, reszta ministrów i ich sekretarze, należą do umiarkowanego stronnictwa. Stosunek ten w rządzie i gabinecie odpowiada stronnictwom w zgromadzeniu narodowemu. (P. S. A.)

Dzisiejszy *Monitor* donosi, iż obywatel Emanuel Arago reprezentant ludu, jako nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister, wysłany został w nadzwyczajnéj missyi do Berlina.

ANGLIA.

Londyn 13 *Maja.* W izbie wyższéj wczoraj lord Brougham wniósł bill o poprawę angielskiego prawa kryminalnego, którym, jak mówił, już od 20 lat zajmuje się. Dla poparcia swojego billu zwrócił uwagę na obecne wypadki, oświadczając, iż teraźniejsza chwila najwięcéj okazuje potrzeby poprawy angielskiego prawodawstwa, w któréj Europa zamętem rewolucyi, szczękiem broni i trzeszczeniem strącanych tronów jest napełnioną. Bill ten został pierwszy raz przeczytanym, i izbę odroczono.

W izbie niższéj na zapytanie p. Urqubart co do prawdopodobnie zawartego pomiędzy Rossyą a Turcyą zaczepno-odpornego przymierza, lord Palmerston odpowiedział, iż rząd angielski nie ma o tém żadnéj wiadomości. — W skutek obwinienia lorda Exeter, iż tenże od swoich dzierżawców żądał głosowania na swoją korzyść, grożąc opiérającym się wypędzeniem, lord John Russel z ogólném przyzwoleniem osądził za potrzebne bliższe dochodzenie téj sprawy, z czego pan Bankes był bardzo niezadowolony. Wniosek śledztwa przez szczególną do tego komissyą, został większością jednego głosu, 178 przeciw 177, przyjętym.

Według doniesień z Coves pod d. 9, przypłynęło tam 17 angielskich, lubeckich, pruskich i hamburgskich okrętów, przeznaczonych do pruskich portów; jeden z tychże miał być przez duński szoner ścigany. Także z Coves miano widzieć 2ch duńskich korsarzy.

Gazetta z d. 9 zawiéra zawiadomienie Austryi o blokadzie Wenecyi, i Danii o blokadzie ujść Elby i portów morza wschodniego. (P. S. A.)

HISZPANIA.

Madryd 9 *Maja.* Właściwym naczelnikiem powstańców, ma być były major żandarmeryi, Baceta; który przed dwoma laty w wojskowém powstaniu w Gallicyi odznaczył się. Tenże ratował się ucieczką.

Podczas onegdajszego wybuchu powstania, wielu młodzieży z wysokiéj szlachty jako to: xiążęta Osuna, Alba, Abrantes, stawili się w pałacu królowéj, w zamiarze obrony jéj osoby. Jenerał Narwaez surowo do nich przemówił, oświadczając, iż niebezpieczeństwa nie ma w pałacu, lecz na ulicy.

Jenerał-kapitan Pezuela wczoraj wieczór wszystkich redaktorów wychodzących tu pism do siebie zwołał i zapowiedział im: iż każde pismo ogłoszone drukiem, podburzające mieszkańców i wojsko, sprowadzi karę śmierci na wydawcę. (P. S. A.)

WŁOCHY.

Rzym 6 *Maja.* Minister spraw wewnętrznych Hr. Mamiani, wydał polecenie do władz organizowania rezerwy wojennéj z 6000 składać się mającéj. Obecnie ministeryum papiezkie więcéj nieprzyjaźnie występuje przeciw Austryi, jak przeszłe, na co Papież przyzwala. (P. S. A.)

TURCYA.

Konstantynopol 28 *Kwietnia.* Powszechne wzbudziły zadziwienie zmiany zaszłe w ministeryum W. Porty. Wczoraj nagle Reszid Pasza oddalonym został, a Sarim Pasza zajął jego miejsce wielkiego Wezyra. Pierwszy jeszcze wczoraj dopiął oddalenie Halila Paszy, a w miejsce jego Ali Pasza na kapudana Paszę postąpił. Zdaje się, iż to wzbudziło stronę przeciwną, i Seraskier Seid Pasza udał się osobiście do Sułtana, przekładając mu niebezpieczeństwo, powierzać się Reszydowi chciwemu nowości (swoją brodę podawać w ręce Reszyda Paszy), i zarazem złożył swoje ozdoby jako znak wystąpienia z dywanu. To skutkowało. Reszyd Pasza został odsuniętym, dotychczasowy prezydent rady Sarim Pasza wielkim Wezyrem, a złożony wczoraj Halil Pasza na jego miejsce postąpił. Także był oddalony pierwszy sekretarz gabinetowy Schesi Bej, jako narzędzie Reszyda Paszy. Trudno także żeby się utrzymał minister spraw zagranicznych Ali Pasza, któren stanowczo oświadczył się z przywiązaniem do osoby i systemu Reszyda Paszy. Sądzą, iż Rifaat Pasza, zamieni wydział finansów na spraw zagranicznych, a pierwszy powierzony zostanie Savfeti Paszy, któren już pod Riza Paszą jako jego gorliwy zwolennik, ten urząd sprawował. (P. S. A.)

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 19 *do dnia* 20 *Maja.*

Zagórski Alexander obyw., Beranek Emanuel, Schilling Rychard, Poel Piotr, Lodyński Jan, Thomas Ferdynand, Tetmajer Józef, Łazowski Eugeni, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Medwej August, Siewczyński Wojciech, Chołoniewska Kamilla hr., Denemy Gotfrid, Wojciechowski Wiktor ob., Grabieński von Chrystyani Jan, Sołtyk Jan hr., do Galicyi.

Doniesienie Urzędowe.

Nro 1310.

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ

Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mogących mieć pretensye do P. Ignacego Piekarskiego z tytułu sprawowanego przez niego urzędu Komornika Sądowego, aby z takowemi w ciągu miesięcy 3ch do Trybunału zgłosili się, przy oznajmieniu, iż po upływie tego czasu wyextabulowanie kaucyi za P. Piekarskim w summie 3000 złp. na kamienicy Nr. 499, zahypotekowanéj, zarządzoném zostanie.

Kraków dnia 23 Marca 1848 r.

Sędzia Prezydujący
J. *Pareński.*

(3r.) Z. Sekretarz P. *Burzyński.*